

**Daniel Koteluk**

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Czerwieńsku

ORCID: 0000-0002-8872-5078

**„Obezwładnić wrogów klasowych”.  
Przykłady represji władz wojewódzkich  
Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego  
w Zielonej Górze w świetle dokumentów stronnictwa  
z lat 1950–1956**

**Wprowadzenie**

Publikację tę należy postrzegać jako przyczynek do badań piszącego dotyczących dziejów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) przedstawionych w pracy wydanej w roku 2012<sup>1</sup>. W książce tej przybliżone zostały m.in. zmiany osobowe w ogniwach wojewódzkich ZSL w Zielonej Górze odpowiedzialnych za rozpętanie czystek w szeregach stronnictwa. Natomiast w prezentowanym tekście, oprócz oszacowania skali represji wśród zeteselowców, zwrócono uwagę przede wszystkim na koleje losów skrzywdzonych ludzi po śmierci Józefa Stalina w marcu 1953 r., ze szczególnym uwzględnieniem reprezentatywnych dla tego okresu osób, tj. Wojciecha Minnickiego i Anatola Estowicza. Dla poznania, trudnych dziś do zrozumienia, ich kasandrycznych perypetii oraz losów pozostałych działaczy chłopskich, o których mowa w artykule, kluczowe znaczenie mają zachowane w stopniu szczątkowym dokumenty wytworzone przez poszczególne wojewódzkie człony ZSL, przechowywane w Archiwum Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Zielonej Górze. Sięgnięto też po źródła dostępne w Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Poznaniu. Obrazują one bowiem złowieszcze dla interesujących nas spodlonych ludzi, zakulisowe zabiegi organów bezpieczeństwa, które nierzadko z woli partii komunistycznej, mając na uwadze realizację stalinowskich dogmatów o tzw. walce klasowej, inspirowały zielonogórskie władze stronnictwa do niesłusznej rozprawy z nimi.

---

<sup>1</sup> D. Koteluk, *Na bezdrożach kompromisu. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w województwie zielonogórskim w latach 1950–1956*, Zielona Góra 2012 (*passim*).

W 1949 r. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) kontynuowała w kraju działania obliczone na polityczną degradację ruchu ludowego. Z jej woli oraz aparatu bezpieczeństwa w dniach 27–29 listopada tego roku miał miejsce w Warszawie tzw. Kongres Jedności Ruchu Ludowego, w następstwie którego zastraszeni bądź dyspozycyjni wobec partii działacze chłopscy zaakceptowali konieczność powołania ZSL<sup>2</sup>. Utworzonemu ugrupowaniu PZPR „zafundowała” już w początkowym okresie istnienia degradację w wymiarze ideowym oraz programowym, ponieważ narzuciła stronnictwu nie tylko nazwę, statut i deklarację członkowską, ale również własną, wypaczoną wykładnię historii ruchu ludowego<sup>3</sup>.

Zadaniem ubezwłasnowolnionych działaczy chłopskich, w opinii I sekretarza Komitetu Centralnego (KC) PZPR Bolesława Bieruta, była przede wszystkim kolektywizacja wsi, którą wymierzono w niezależność ekonomiczną indywidualnych rolników, a także ograniczenie roli Kościoła katolickiego w kraju<sup>4</sup>. Mieli oni afirmować ówczesny ustrój i rozszerzać jego wpływy w środowisku chłopskim, zwłaszcza tam, gdzie nie było struktur partii komunistycznej<sup>5</sup>. Program PZPR, sprzeczny z interesem gospodarczym społeczności wiejskiej oraz tradycją polskiego ruchu ludowego, zaakceptowało kierownictwo ZSL<sup>6</sup>.

### **Kulisy czystek przeprowadzonych w stronnictwie przez struktury wojewódzkie ZSL w Zielonej Górze**

Nowego rodzaju ludowcy, oddani PZPR, mieli być przede wszystkim odporni „[...] na wpływy wrogich klas”, których przedstawiciele mieli, jak to określono,

<sup>2</sup> J. Gmitruk, *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe 1949–1989*, Warszawa 2004, s. 24; P. Popiel, *Mazowiecka organizacja Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w okresie stalinowskim 1949–1956 (w świetle materiałów własnych)*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2004, nr 33, s. 280; J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1997, s. 301–302.

<sup>3</sup> K. Dziubka, *Władza, administracja i samorząd w koncepcjach polskiego ruchu ludowego*, Wrocław 1992, s. 147; Z. Hemmerling, *Samodzielność ZSL w koncepcjach i praktyce politycznej polskich komunistów 1949–1970*, [w:] *Z badań nad dziejami wsi w Polsce*, red. Z. Hemmerling, M. Nadolski, Warszawa 1990, s. 51.

<sup>4</sup> D. Koteluk, *W nowych realiach. Wieś zielonogórska w latach 1945–1956*, Zielona Góra 2011, s. 100.

<sup>5</sup> T. Skrzyński, *Miejsce na scenie politycznej i losy PSL „Nowe Wyzwolenie”, PSL „Lewica” oraz „odrodzonego” PSL w latach 1946–1949 (1950)*, Warszawa 2015, s. 323; M. Szpytna, *ZSL w województwie krakowskim (1949–1956). Geneza – ludzie – działalność*, Kraków 2013, s. 358; J. Zemke, *ZSL w systemie politycznym Polski Ludowej*, Warszawa 1979, s. 42.

<sup>6</sup> S. Ignar, *Droga rozwoju społeczno-gospodarczego wsi w Polsce. Referat wygłoszony na Kongresie Zjednoczenia Ruchu Ludowego*, Warszawa 1950, s. 47; A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 178; J. Lyczkowski, *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w latach 1949–1975. Przemiany ideowe, rozwój organizacyjny i społeczne uwarunkowania*, Warszawa 1979, s. 24; R. Skobelski, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie realizacji planu sześcioletniego 1950–1955*, Zielona Góra 2002, s. 57, 87.

obezwładnić<sup>7</sup>. Nie było wśród nich miejsca dla osób legitymujących się bogatym życiorysem niepodległościowym, gdyż uznano je za niepożądane jednostki działające w interesie sanacji lub wysługujące się „[...] faszystowskiemu podziemi”<sup>8</sup>. W ten sposób partia komunistyczna z premedytacją skazywała stronnictwo na niepewną egzystencję u jej boku i na zapomnienie, będące w istocie, rozłożonym w czasie procesem jego likwidacji<sup>9</sup>, ponieważ odsuwano od ZSL ludzi stanowiących w przeszłości naturalne zaplecze osobowe dla ruchu ludowego<sup>10</sup>. Nie mówią już o tym, że uniemożliwiono widoczny napływ do niego młodzieży wiejskiej, której zalecano członkostwo nie w stronnictwie, ale w istniejącym od 1948 r. prokomunistycznym Związku Młodzieży Polskiej, a następnie w PZPR<sup>11</sup>.

Represje w zielonogórskim stronnictwie formalnie inicjowała i nadzorowała powołana w 1950 r. Wojewódzka Komisja Kontroli Stronnictwa (WKKS)<sup>12</sup>. W obliczu niechęci, stale zmieniającego się kierownictwa WKKS, do partycypowania w tym przedsięwzięciu w latach 1950–1952, jej obowiązki przejęły władze wojewódzkie ZSL w Zielonej Górze. Do 1953 r. usunięto z ZSL w województwie zielonogórskim około 200, jak to sformułowano, obcych klasowo ludowców<sup>13</sup>. Znamienne, że zabiegi te współgrały z szykanami podejmowanymi w stronnictwie przez PZPR i Urząd

<sup>7</sup> *Deklaracja Ideowo-Programowa i Statut Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa, b. d. w., s. 19–21, 27–28; P. Popiel, *Ruch ludowy na Mazowszu w latach 1949–1975*, Warszawa 2010, s. 37. Zachowano w artykule oryginalną pisownię cytowanych źródeł.

<sup>8</sup> *Deklaracja...*, s. 27.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, sygn. 826, Zespół Akt KW PZPR w Zielonej Górze, Wydział Organizacyjny, Biuletyn Informacyjny KW PZPR 1955–1956, Biuletyn Informacyjny Nr 9/56 KW PZPR w Zielonej Górze, XI 1956 r., k. 451; T. Doroszuk, *Relacje między Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą (1949–1989)*, [w:] *Sojusznicy i przeciwnicy ruchu ludowego 1895–1995*, red. J. Jachymek, Lublin 1996, s. 227; T. Kisielewski, *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jako przedmiot badań historycznych*, [w:] *Poprzez stulecia. Księga ofiarowana Profesorowi Antoniemu Podradzie w 80. rocznicę Jego urodzin*, red. D. Czerna, Kraków 2000, s. 349; A. Korboński, *Politics of Socialist Agriculture in Poland: 1945–1960*, New York–London 1965, s. 200.

<sup>10</sup> K. Kozłowski, *Aktywność polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w województwie szczecińskim w latach 1947–1958*, [w:] *Wieś w Polsce Ludowej*, red. G. Miernik, Kielce 2005, s. 27; M. Ordyłowski, *Wieś dolnośląska w latach 1945–1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999, s. 62; R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji 1945–1949*, Warszawa 1992, s. 287.

<sup>11</sup> S. Jankowiak, *Wielkopolska w okresie stalinizmu 1948–1956*, Poznań 1995, s. 30; D. Koteluk, *Koleje losu wiejskiego ruchu młodzieżowego w województwie zielonogórskim w latach 1950–1989*, „Studia Zachodnie” 2011, nr 13, s. 263–265; M. Żmigrodzki, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wobec Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w latach 1949–1989*, [w:] *Sojusznicy i przeciwnicy...*, s. 241.

<sup>12</sup> Archiwum Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Zielonej Górze [dalej AZW PSL ZG], teczka nr 1, brak sygnatury, Korespondencja z GKKS i do GKKS, WKW ZSL w Zielonej Górze do NK ZSL, GKKS w Warszawie, 20 XII 1950 r., bp.

<sup>13</sup> D. Koteluk, *Czystki w szeregach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w województwie zielonogórskim w latach 1950–1956*, [w:] *Wspólne drogi Polaków w kraju i na obczyźnie (1918–2008). Studia historyczne i politologiczne*, red. L. Kacprzak i M. Szczerbiński, Piła–Gorzów Wielkopolski 2009, s. 80–81.

Bezpieczeństwa Publicznego (UBP)<sup>14</sup>. Jak czytamy w opinii Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Zielonej Górze, w 1950 r. wyrzucono z ZSL „na terenie gminy Płoty [...] byłego aktywistę PSL mikołajczykowskiego ob. Wójcika [...]. Wymieniony prowadził wrogą działalność na odcinku wiejskim”<sup>15</sup>. W lipcu 1952 r. z kolei, funkcjonariusze zielonogórskiego PUBP dowiedzieli się o mającej miejsce pod koniec czerwca tego roku, w siedzibie władz wojewódzkich ZSL w Zielonej Górze, rozmowie między zeteselowcem Janem Kitą a była pracownicą tych struktur stronnictwa Marią Wójcik. Kobieta ta, pochopnie przyznała, że jej ojciec Józef Wójcik, mieszkaniec wsi Płoty, był w przedwojennej Polsce posłem. W tej sytuacji wobec byłego peeselowca, podejrzewanego „[...] o wrogą robotę na spółdz. [ielni] prod.[ukcyjnej] PUBP Zielona Góra prowadzi rozpracowanie ewidencyjne. Inf. Sekcji II »Mściciel« również jest nastawiony na Wójcika”<sup>16</sup>. Natomiast w gromadzie Szczaniec PUBP w Świebodzinie przystąpił do rozpracowania byłych żołnierzy Batalionów Chłopskich (BCh) lub peeselowców, a zarazem członków ZSL krytycznie wypowiadających się na temat kolektywizacji. Działania te podjęto wobec Józefa Pietraszkiewicza, Jana Baranowskiego, Feliksa Skrzypczaka, Stefana Berety, Aleksandra Bambara i Jana Niwieja<sup>17</sup>.

Szczególnie pomocny w inicjowanych działaniach represyjnych w stronnictwie był m.in. pozyskany przez PUBP w Zielonej Górze wśród pracowników władz wojewódzkich ZSL rezydent o pseudonimie „Topolanek”. Jego zadanie polegało na, jak to sformułowano, obsłudze „[...] sieci informacyjnej na terenie woj. zielonogórskiego po linii b. PSL”<sup>18</sup>. Polecono mu też ustalić daczego sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego (PKW) ZSL w Gorzowie Wlkp. uchylał się od działalności na rzecz stronnictwa i kolektywizacji<sup>19</sup>. Doniósł on również na byłego żołnierza BCh zatrudnionego w aparacie PKW ZSL w Świebodzinie, który „[...] wyjeżdżał w teren i nie obsługiwał zebrań [...], a jeździł do swych znajomych którzy to zamieszkają na terenie gr. Kije. Płatwa po powrocie z terenu pisał sprawozdania nie polegające na prawdzie”<sup>20</sup>.

<sup>14</sup> Por. J. Romanek, *Ruch ludowy w województwie lubelskim w latach 1944–1949*, Lublin 2013, s. 407–408.

<sup>15</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu [dalej AIPN Po], sygn. IPN Po 0038/1 t. 18 z 18, Wyzd. III SB KW MO w Zielonej Górze 1945–1958, Akta operacyjne dot. b. PSL na terenie pow. Zielona Góra w l. 1945–1955, Charakterystyka elementu mikołajczykowskiego PSL „Zdrajcy” za okres od 1 VII 1950 do 30 IX 1950 r., bp.

<sup>16</sup> Tamże, Wyzd. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na terenie pow. Zielona Góra w l. 1945–1955, Doniesienie agenturalne, 12 VII 1952 r., k. 171.

<sup>17</sup> AIPN Po, sygn. IPN Po 0038/1 t. 1 z 18, Wyzd. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na ter. woj. zielonogórskiego w l. 1946–1954, Charakterystyka po obiekcje krypt. „Zdrajcy” za okres od 1 II 1953 do 31 III 1953 r., k. 122.

<sup>18</sup> Tamże, k. 118.

<sup>19</sup> Tamże, Wyzd. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na ter. woj. zielonogórskiego w l. 1946–1954, Sprawozdanie Kier. Sekcji II Wyzd. V, Zielona Góra, 1953 r., k. 138.

<sup>20</sup> Tamże, k. 141.

Obok wspomnianego rezydenta, w 1951 r. stworzono w WKW ZSL na potrzeby Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Zielonej Górze sieć agenturalną składającą się z czterech informatorów<sup>21</sup>. Dzięki wiadomościom otrzymanym od zeteselowców, a zarazem informatorów, agentów i rezydentów, UBP<sup>22</sup> tworzył listy niepożądanych, inwigilowanych i represjonowanych osób, które ostatecznie dyspozycyjne władze ZSL usuwały ze stronnictwa. Na jednym z tego rodzaju spisów sporządzonych przez PUBP w Krośnie Odrzańskim znalazł się m.in. wykluczony ze stronnictwa w dniu 17 lipca 1953 r. Wincenty Gil, którego scharakteryzowano następująco: „były zawodowy żołdak sanacyjny, który [...] uciekł ze ZSRR wraz z całą armią Andersa i ostatnio przebywał w Anglii. Po wyzwoleniu udało mu się wstąpić do Org.[anizacji] ZSL gdzie prowadził dwólicową robotę i był wrogiem obecnego ustroju”<sup>23</sup>. Wraz z nim rozpracowywano „jako czł.[onka] grupy AK-owsko PSL-owskiej” ludowca Władysława Jakubczyka<sup>24</sup>. Należy zaznaczyć, że te naganne praktyki wobec działaczy chłopskich kontynuowano po dojściu do władzy w kraju jesienią 1956 r. I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. Potwierdza to chociażby postępowanie funkcjonariusza PUBP we Wschowie, który 3 października 1957 r. w następstwie rozmowy przeprowadzonej z byłym informatorem o pseudonimie „Wojciech” otrzymał od niego personalia zeteselowców, którzy w przeszłości byli aktywnymi peeselowcami we wsi Przyczyna Dolna. Na liście tej znalazł się m.in. prezes miejscowego koła ZSL Jan Wieszczyk<sup>25</sup>.

Do poszczególnych struktur władz ZSL nie dopuszczano ludzi reprezentujących w przeszłości, według nomenklatury organów przemocy, byłe „reakcyjne” organizacje polityczne bądź zbrojne w postaci m.in. PSL, AK lub BCh. Za wyzwoleniem władz wojewódzkich ZSL stanowiska te często obejmowali ludzie cieszący się zaufaniem PZPR i UBP<sup>26</sup>. Tak stało się np. 26 kwietnia 1952 r. w trakcie zjazdu powiatowego ZSL w Żaganii, gdzie na przewodniczącego miejscowych

<sup>21</sup> D. Koteluk, *W nowych realiach...*, s. 103.

<sup>22</sup> Zadaniem informatora było obserwowanie działań i kontaktów osób będących w zainteresowaniu aparatu bezpieczeństwa. Od agenta oczekiwano z kolei sprawdzonych wiadomości pozwalających wykryć wrogą działalność w rozpracowanych jednostkach, grupach oraz prorządowych organizacjach. Rezydent zaś kierował pracą, podlegającej mu sieci agentów i informatorów, P. Krystians, *Tajni współpracownicy zielonogórskiej bezpieki 1950–1956*, „Studia Zachodnie” 2011, nr 13, s. 240–241.

<sup>23</sup> AIPN Po, sygn. IPN Po 0038/1 t. 15 z 18, Wyd. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na ter. pow. Krosno Odrz. w l. 1945–1953, PUBP w Krośnie Odrzańskim do Naczelnika Wydziału V WUBP w Zielonej Górze, 26 X 1953 r., k. 122.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> D. Koteluk, *Na bezdrożach...*, s. 103–104; por. R. Reczek, *Życie społeczno-polityczne w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, Poznań 2008, s. 158–160.

<sup>26</sup> R. Reczek, *Sprawa obiektywna krypt. „Prawica Ludowa” w materiałach archiwalnych poznańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej*, [w:] *Więś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, t. 1: w kręgu historii i tradycji, red. J. Gmintruk, A. Indraszczyk, Warszawa 2012, s. 633; A. Wojtas, *Mysł polityczna Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w latach 1949–1962. Studium z dziejów zniewolonego ruchu politycznego*, Toruń 1991, s. 68.

struktur stronnictwa powołano byłego żołnierza Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Świadek tego wydarzenia, były podporucznik BCh Władysław Okinczyk<sup>27</sup>, ocenił je w rozmowie z informatorem o pseudonimie „Brzoza”, następująco „[...] patrz jak sobie podebrali człowieka, dlaczego ciebie czy mnie nie wybiorą na przewodniczącego”<sup>28</sup>.

Za pomocą szykan dyscyplinowano również ludowców uchylających się od prokomunistycznej aktywności na wsi zielonogórskiej. Los taki spotkał np. sekretarza PKW ZSL w Krośnie Odrzańskim Władysława Kowalczyka, który za brak pożądanej działalności w stronnictwie oficjalnie „[...] został zawieszony w czynnościach służbowych na okres 6-ściu miesięcy przez WKW oraz odebrano mu legitymację partyjną”<sup>29</sup>. W rzeczywistości został on ukarany w wyniku poprzedzających interwencję w tej sprawie Komitetu Powiatowego PZPR w Krośnie Odrzańskim<sup>30</sup>, ustaleń miejscowego PUBP, którego funkcjonariusze twierdzili, że: „[...] na sekretarza PKW ZSL posiadamy teczkę ewidencyjną świadczącą o jego nieprzychylnym stosunku do obecnej rzeczywistości. W związku z czym pod w/w została nastawiona agentura celem informowania nas o dalszej działalności Kowalczyka Władysława, oraz jego oddziaływanie na chłopów w terenie”<sup>31</sup>.

Śmierć przywódcy Związku Radzieckiego Józefa Stalina w marcu 1953 r. doprowadziła, zamiast złagodzenia, do zaostrzenia szykan w stronnictwie. Działania te inspirowały z woli PZPR władze naczelne ZSL, zachęcając swoich podwładnych do ich podjęcia, ponieważ legitymizacja ówczesnej władzy nierozzerwalnie związana była z represyjną polityką<sup>32</sup>. W tej sytuacji oczekiwaną aktywność zaczęła przejawiać, poddana w 1952 r. totalnej krytyce przez zwierzchników, zielonogórska WKKS<sup>33</sup>. Przed jej oblicze trafił, spośród wielu zeteselowców, m.in. były żołnierz BCh, a także zasłużony organizator struktur ruchu ludowego na wsi zielonogórskiej, Wojciech Minnicki. Wcześniej, tzn. w styczniu 1952 r., został on tak scharakteryzowany przez PUBP w Kożuchowie w jednym z dokumentów: „Wymieniony Minnicki Wojciech jest to kułak posiada gospodarstwo rolne w Drażgowie gm.

<sup>27</sup> Władysław Okinczyk urodził się w 1919 r. w Słupcach. Do Batalionów Chłopskich wstąpił w kwietniu 1944 r. w Jażwinach w powiecie garwolińskim. Po wojnie zamieszkał we wsi Wymiarki w powiecie żagańskim, E. Hładkiewicz, *Na ziemi praojców. Egzamin walki i pracy dla Polski Ludowej (wspomnienia, relacje, rozważania i materiały byłych żołnierzy Batalionów Chłopskich – działaczy PZPR i ZSL Ziemi Lubuskiej)*, Zielona Góra 1971, mps w zbiorach autora, s. 431.

<sup>28</sup> D. Koteluk, *Czystki...*, s. 84.

<sup>29</sup> AIPN Po, sygn. IPN Po 0038/1 t. 15 z 18, Wyd. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na ter. pow. Krosno Odrz...., Sprawozdanie po linii Sekcji II, 29 III 1952 r., k. 96.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże, Wyd. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na ter. pow. Krosno Odrz...., Sprawozdanie po linii Sekcji II, 30 I 1952 r., k. 93.

<sup>32</sup> P. Kenez, *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, Warszawa 2008, s. 223; D. Koteluk, *Czystki...*, s. 81.

<sup>33</sup> D. Koteluk, *Przebieg weryfikacji członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w województwie zielonogórskim w 1953 roku*, „Studia Zachodnie” 2006, nr 8, s. 251–253.

Nowogród o powierzchni 7,66 ha. Sam w tym gospodarstwie nie pracuje tylko najmuje siłę najemną. Minnicki Wojciech jest znany ze swych reakcyjnych poglądów w stosunku do obecnej rzeczywistości tylko jest bardzo chytry i ostrożny w wypowiedziach. W powyższej sprawie Szefostwo interweniowało w KP PZPR celem usunięcia w/w z zajmowanego stanowiska<sup>34</sup> kierownika Gminnej Kasy Spółdzielczej (GKS) w Nowogrodzie Bobrzańskim. Taka ocena lokalnych organów bezpieczeństwa przesądziła o jego losie, gdyż konsekwentnie prześladowany człowiek został usunięty ze stronnictwa 29 września 1953 r. przez Prezydium PKW ZSL w Nowej Soli<sup>35</sup>. Osoby, które o nim zdecydowały, posunęły się do wykluczenia tego działacza chłopskiego, łamiąc przy tym statut stronnictwa. Minnickiego wyrzucono bowiem z ZSL bez wiedzy członków koła we wsi Drągowina, do którego on należał. Wywołało to wśród pozostałych zeteselowców tak wielkie wzburzenie, iż reprezentant władz powiatowych stronnictwa nie był w stanie przeprowadzić tam zebrania<sup>36</sup>.

Człowiek ten odwołał się od tej krzywdzącej decyzji do WKKS. Znamienne, że jej sekretarz nie tylko powtórzył adresowane wobec niego zarzuty aparatu bezpieczeństwa, ale również sformułował kolejne bezpodstawne pomówienia. Zarzucił mu, że pracując w charakterze księgowego w tuczarni zrezygnował z gospodarzenia na roli, ponieważ zwlekał z wywiązaniem się z obowiązkowej dostawy zboża. Doprowadziło to do obarczenia go karą finansową, dopiero w następstwie której uregulował tę powinność. Na światło dzienne wyciągnięto fakt odbycia przez niego rozmowy z przedstawicielami władz powiatowych PZPR w Nowej Soli, w czasie której uzależniał on powstanie spółdzielni produkcyjnej we wsi Drągowina ponoc od przejścia przez państwo jego gospodarstwa. Ponadto przypisano mu wykorzystywanie w czasie prac rolnych, jak to określono, siły najemnej, a także unikanie zebrzań poświęconych kolektywizacji. Sekretarz WKKS nie tylko proponował podtrzymanie wcześniejszego orzeczenia o wykluczeniu z ZSL, ale również zachęcał do usunięcia go z dotychczasowego miejsca pracy. Twierdził on bowiem, że: „[...] kiedy konkretnie władza Ludowa i Partia postawiła przed całym naszym narodem budowę socjalizmu w mieście i na wsi poprzez uspołdzielczenie wsi polskiej to wówczas obywatel Minnicki stanął na uboczu i tą część czołowego aktywu, którą prowadził w latach 1946, czy 1947, czy jeszcze w późniejszym okresie prowadził ten aktyw, to obecnie obywatel Milnicki odizolował się od tej roboty. A zاتم

<sup>34</sup> AIPN Po, sygn. IPN Po 0038/1 t. 7 z 18, Wydz. III..., Akta operacyjne dot. b. PSL na terenie pow. Nowa Sól w l. 1945–1953, Sprawozdanie z pracy Sekcji II Referatu V PUBP w Koźuchów za miesiąc styczeń 1952 r., k. 119.

<sup>35</sup> AZW PSL ZG,teczka nr 285, b. sygn., Protokoły z posiedzeń WKKS i sprawozdania z przeprowadzonych narad pełnomocników, Sprawozdanie z przeprowadzonych dochodzeń w stosunku do złożonego odwołania odnośnie wykluczenia z szeregow ZSL przez Prezydium PKW w Nowej Soli Ob. Minnickiego Wojciecha zamieszkałego w Drągowinie gmina Nowogród powiat Nowa Sól, s. 1–2.

<sup>36</sup> AZW PSL ZG,teczka nr 9, b. sygn., Referaty ze Zjazdów Powiatowych przed II Kongresem ZSL, 1955–1956, Referat ze Zjazdu Powiatowego ZSL w Nowej Soli z 19 II 1956 r., bp.

świadczy fakt, że takie stanowisko obywatela jest dwu licowe i robił to w tym okresie dla kariery, a nie dla umocnienia naszej Władzy Ludowej, czy Sojuszu robotniczo-chłopskiego<sup>37</sup>.

Charakterystyka ta, w obecności zainteresowanego, została zaprezentowana przez jej autora w trakcie posiedzenia Zespołu Orzekającego WKKS w Zielonej Górze 19 listopada 1954 r. Minnicki obwiniony o wyolbrzymione, bądź po prostu zmyślane przewinienia przypisane mu przez oponentów, zakwestionował ich zasadność. Na wstępie swojej wypowiedzi zaznaczył, że przemilczano jego zasługi w tworzeniu ogniw ruchu ludowego na omawianym terenie, ponieważ powołał chociażby 8 kół stronnictwa. Ustosunkował się również do zarzutów wynikających z posiadanego gospodarstwa rolnego. Zaznaczył, że już jako dziecko, a następnie żołnierz nie miał wiele wspólnego z rolnictwem, gdyż zajął się tą trudną profesją wyłącznie na podstawie rozkazu jego wojskowych zwierzchników, którzy po zdemobilizowaniu nakazali mu osiedlić się na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W obliczu braku kompetencji gospodarstwem zajmowała się jego żona, a on sam był najpierw wójtem, po czym do czasu usunięcia ze stanowiska przez powiatowe organa bezpieczeństwa oraz PZPR pracował jako kierownik GKS w Nowogrodzie Bobrzańskim, a następnie w charakterze księgowego w tuczarni we wsi Drągowina. Z przyznanej mu zaś kary pieniężnej i zawyżonej obowiązkowej dostawy zboża wywiązał się jedynie dzięki pomocy sąsiadów oraz sprzedaży posiadanego inwentarza żywego. Wówczas to urzędnicy Powiatowej Rady Narodowej wycofali się z decyzji o zwolnieniu go z gospodarstwa. W kwestii związanej z zatrudnianiem na roli pracowników najemnych wyjaśnił, że poza krótkim epizodem związanym z pracą u niego w 1945 r. przedstawiciela ludności niemieckiej nic takiego nie nastąpiło. Zwłaszcza, że wychowującą się w jego domu dziewczynę, która absolutnie nie chciała wrócić pod opiekę żyjącej w Zielonej Górze matki bądź obarczonego rodziną brata, traktował nie jako pracownicę, ale córkę, która w obliczu ewentualnego wyjścia za mąż miała dostać od niego stosowny posag. Oficjalnie deklarował też, że niejednokrotnie nie tylko głosił publicznie chęć wstąpienia do spółdzielni produkcyjnej, lecz również przystąpił do jej nieskutecznego powołania w obliczu sprzeciwu własnej żony. Po wysłuchaniu Minnickiego co prawda decydujące o nim osoby, po prawdopodobnie utajnionej dyskusji, zdecydowały o przywróceniu mu praw członkowskich ZSL, ale za to ukarały go naganą z ostrzeżeniem. W świetle złowieszczej wypowiedzi jednej z nich ponownie krzywdząco oceniono tego człowieka stwierdzając, że: „[...] wy jako świadomy działacz do postanowionych zażutów przez WKKS, nie podeszliście samokrytycznie, nie chcieliście widzieć swoich błędów dotychczasowej waszej pracy i niechcecie do nich szczerze się przyznać. Niewątpliwie posiadane materiały w tut. Komitecie dotyczące waszej sprawy są

<sup>37</sup> AZW PSL ZG, teczka nr 285, b. sygn., Protokoły z posiedzeń WKKS i sprawozdania...; Sprawozdanie z przeprowadzonych dochodzeń w stosunku do złożonego odwołania..., s. 2.



one wszechstronnie zbadane i przeanalizowane jak w poprzednim okresie robiliście poważny skarb w pracach społecznych, to obecnie i na odcinku prac społecznych czy to samego waszego gospodarstwa mamy poważne zastrzeżenia<sup>38</sup>.

W podobnie bezduszny sposób potraktowano należącego do zielonogórskiego ZSL byłego aktywnego członka przedwojennego Związku Harcerstwa Polskiego, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i żołnierza Armii Krajowej – Anatola Estowicza. W następstwie wymaganych ustaleń rzeczownika WKKS posądzono go o niechęć do partycypowania w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego, przypadkową obecność w stronnictwie i kolaborację w czasie II wojny światowej z niemieckim okupantem. Dodatkowo w dniach 31 stycznia, 2 lutego oraz 9 marca 1954 r., w efekcie przeprowadzonych przesłuchań WKKS obejmujących zainteresowanego, a także innych znanych mu zeteselowców, oskarżono go, że: „[...] w poważnej mierze przyczynił się w swoim Zakładzie Pracy [Rejonie Lasów Państwowych w Koźuchowie – przyp. D.K.] do rozkładowej roboty wśród pracowników. I na czele z kierownictwem Dyrektorem i jego zastępcą rządzą się jak szare gęsi nie widząc na swym Zakładzie podstawowej organizacji partyjnej [PZPR – przyp. D.K.] i Rady Zakładowej, która daje kierunek i ster w wykonywaniu planów gospodarczych<sup>39</sup>. Nie mówiąc o tym, że w trakcie rozstrzygającego o losie tego ludowca, zebrania Zespołu Orzekającego WKKS 21 kwietnia 1954 r. nie tylko dokładnie wypytywano represjonowanego o przeszłość rodziców<sup>40</sup>, ale również sam fakt zatajenia obecności w strukturach wywiadowczych AK zinterpretowano na jego niekorzyść przemawiającą za wykluczeniem ze stronnictwa. Ostatecznie, ignorując tłumaczenia zaszczytowanego przez kolegów człowieka, zdecydowano, aby go usunąć ze stronnictwa, „biorąc pod uwagę, że [...] w czasie okupacji prowadziliście antyludową politykę co sami podkreśliliście<sup>41</sup>. W tym karygodnym seansie nienawiści, obok działaczy chłopskich, uczestniczyły zakulisowo osoby reprezentujące pezetpeerowską Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, bowiem to one w wyniku konsultacji z sekretarzem WKKS podjęły decyzję m.in. o ukaraniu w przedstawiony sposób Estowicza<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> Tamże, Protokół Nr 14/54 z odbytego posiedzenia Zespołu WKKS w Zielonej Górze w dniu 19 XI 1954 r., s. 1–3.

<sup>39</sup> Tamże, Sprawozdanie z przeprowadzonych dochodzeń dyscyplinarnych w stosunku do Ob. Estowicza Anatola członka ZSL zamieszkałego w Koźuchowie pow. Nowa Sól ul. Drzymały Nr 3, s. 1–3.

<sup>40</sup> „Kiedy rodzice Wasze wyjechali do ZSRR, ile posiadali ziemi i czym się trudnił ojciec, oraz w jakiej armii służył w czasie rewolucji październikowej”, Tamże, Protokół z posiedzenia Zespołu Orzekającego WKKS w dniu 21 II 1954 r., s. 1.

<sup>41</sup> Tamże, s. 2.

<sup>42</sup> AZWPSL ZG, teczka nr 2, b. sygn., Protokoły z posiedzeń WKKS, Ocena działalności WKKS i pełnomocników powiatowych WKKS za rok 1955 na terenie województwa zielonogórskiego, 31 XII 1955 r., s. 8.

## Zakończenie

W obliczu szczątkowo zachowanej dokumentacji wytworzonej przez wojewódzkie instancje ZSL, a także ukrywania przez ludowców, w obawie przed represjami, niepodległościowej przeszłości, wydaje się niemożliwe ustalenie liczby osób, które padły ofiarą czystek inicjowanych w stronnictwie w latach 1950–1956. Tym bardziej, że w omawianym okresie dochodziło do takich absurdów, że bezpieczniej było się przyznać w ferworze represji władz do wymyślonej współpracy z niemieckim okupantem niż do członkostwa w AK<sup>43</sup>. Ilość pokrzywdzonych musiała być znaczna zważywszy na fakt, że tylko w świetle jednego z dokumentów, organa bezpieczeństwa, w zreszającym według ich szacunków 5275 członków ZSL w województwie zielonogórskim, dopatrzyły się 348 tego rodzaju ludzi reprezentujących w przeszłości: PSL (288), AK (29), BCh (28) oraz Narodowe Siły Zbrojne (3). Łącznie represjonowano od 1950 do 1956 r. przynajmniej 1525 zeteselowców<sup>44</sup>. Zielonogórskie władze stronnictwa, wraz z aparatem bezpieczeństwa i PZPR, uczestniczyły w niszczeniu życia swoim podwładnym, niesłusznie następnie oskarżanym m.in. o wrogość wobec Związku Radzieckiego, aktywność konspiracyjną lub szpiegowską na rzecz państw kapitalistycznych<sup>45</sup>. Poczytywały one sobie taką działalność za powód do chwały. Na łamach organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, tj. „Gazety Zielonogórskiej”, 9 marca 1956 r. sam prezes wojewódzkich struktur stronnictwa Stanisław Romanowski podsumował tę zgubną efektywność następująco: **„Wyzbyliśmy się z naszych szeregów wielu ludzi obcych klasowo, dwulicowców i zaskorupiałych agrarystów, krzykaczy, którzy w ustach mieli pełno frazesów, a w rzeczywistości swoją wrogą postawą szkodzili pracującemu chłopstwu, starali się osłabić sojusz robotniczo-chłopski, oddziaływali hamująco na pracę kół ZSL, na działalność polityczną niektórych organizacji powiatowych, względnie zamierzali do poderwania współpracy ZSL z ogniwami PZPR** [wyróżnienie w oryginale – przyp. D.K.]. Zdemaskowano np. w ostatnim czasie Franciszka Nowotnego z gromady Przytok (pow. Zielona Góra), byłego prezesa PSL, który uprawiał zdradziecką i wysoce szkodliwą politykę mikołajczykowską. Zdemaskowaliśmy i innych dwulicowców, którzy usiłowali szkodzić budownictwu socjalizmu w Polsce Ludowej”<sup>46</sup>. Znamienne, że po wydarzeniach październikowych z 1956 r. przyznał on, że represje te były zazwyczaj bezzasadne<sup>47</sup>.

<sup>43</sup> Por. S. Koper, *Gwiazdy kina PRL*, Warszawa 2014, s. 15–16.

<sup>44</sup> D. Koteluk, *Czystki...s. 81*; tenże, *Na bezdrożach...*, s. 105.

<sup>45</sup> Tenże, *Czystki...s. 84*; J. Wszolek [J. Lublin], *Komuniści na wsi polskiej 1944–1986*, Kraków 1988, s. 22.

<sup>46</sup> S. Romanowski, *W przededniu II Kongresu ZSL*, „Gazeta Zielonogórska” 9 III 1956, nr 59, s. 4.

<sup>47</sup> D. Koteluk, *Na bezdrożach...*, s. 103–104.